

SIEWCA

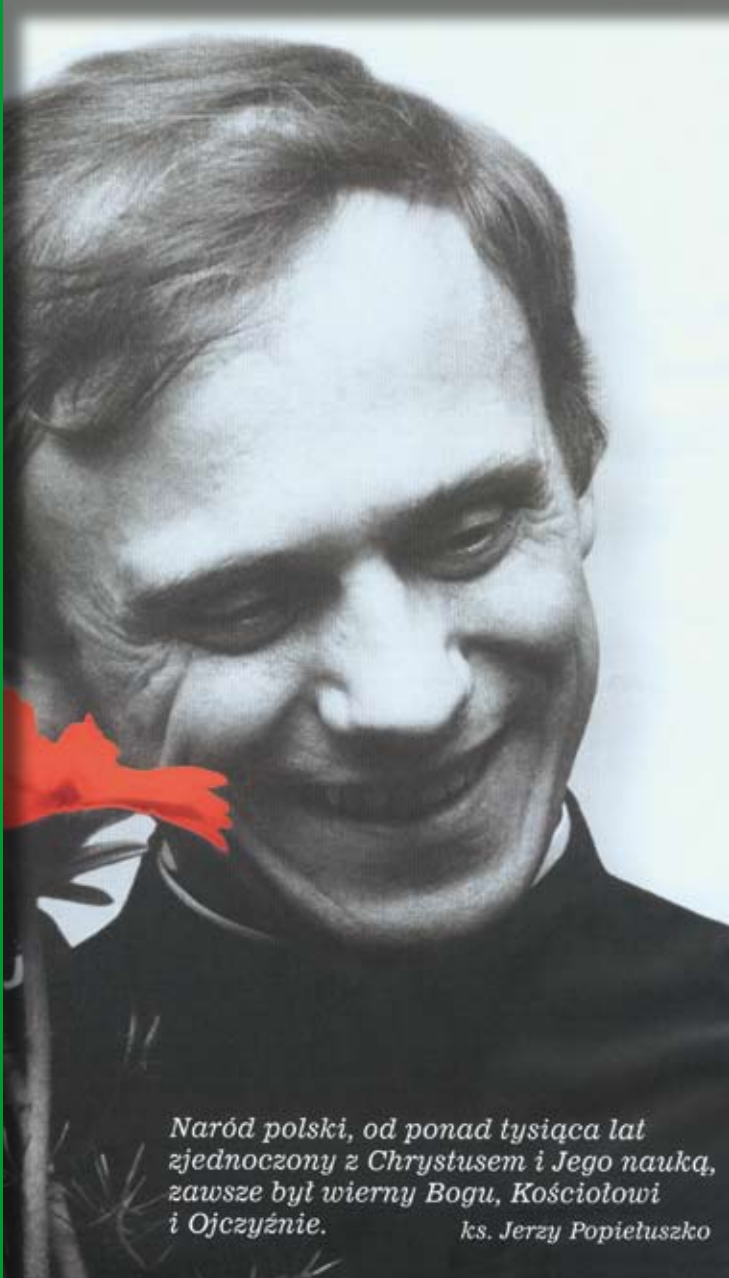
BĄDŹMY ŚWIADKAMI MIŁOŚCI

Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach

Nr 33 (101)

13 – 26 czerwca 2010 r.

Cena 1,- zł



*Naród polski, od ponad tysiąca lat
zjednoczony z Chrystusem i Jego nauką,
zawsze był wierny Bogu, Kościołowi
i Ojczyźnie.*

ks. Jerzy Popietuszko

Wspólnota

✚

PARAFIALNY
ODDZIAŁ
AKCJI
KATOLICKIEJ
SEJNY

MOC SŁOWA

Niedziela XI – 13.06.2010

Łk 7,36-8,3

Jeden z faryzeuszów zaprosił Jezusa do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu faryzeusza i zajął miejsce za stołem. A oto kobieta, która prowadziła w mieście życie grzeszne, dowiedziawszy się, że jest gościem w domu faryzeusza, przyniosła flakonik alabastrowy olejku i stanąwszy z tyłu u nóg Jego, płacząc, zaczęła oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać. Potem całowała Jego stopy i namaściła je olejkim. Widząc to faryzeusz, który Go zaprosił, mówił sam do siebie: „Gdyby On był prorokiem, wiedziałby, co za jedna i jaka jest ta kobieta, która się Go dotyka, że jest grzesznicą”. Na to Jezus rzekł do niego: „Szymonie, muszę ci coś powiedzieć”. On rzekł: „Powiedz, Nauczycielu”. „Pewien wierzytel miał dwóch dłużników. Jeden winien mu był pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt. Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwoim. Który więc z nich będzie go bardziej miłował?” Szymon odpowiedział: „Sądzę, że ten, któremu więcej darował”. On mu rzekł: „Słusznie osądziłeś”. Potem zwrócił się do kobiety i rzekł Szymonowi: „Widzisz tę kobietę? Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała Mi stopy i swymi włosami je otarła. Nie dałeś Mi pocałunku; a ona, odkąd wszedłem, nie przestaje całować nóg moich. Głowy nie namaściłeś Mi oliwą; ona zaś olejkim namaściła moje nogi.

Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje”. Do niej zaś rzekł: „Twoje grzechy są odpuszczone”. Na to współbiednicy zaczęli mówić sami do siebie: „Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza?”. On zaś rzekł do kobiety: „Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój”. Następnie wędrował przez miasta i wsie, nauczając i głosząc Ewangelię o królestwie Bożym. A było z Nim Dwunastu oraz kilka kobiet, które uwolnił od złych duchów i od słabości: Maria, zwana Magdaleną, którą opuściło siedem złych duchów; Joanna, żona Chuzy, zarządcy u Heroda; Zuzanna i wiele innych, które im usługiwały ze swego mienia.

Refleksja niedzielna:

Muszę to zrobić. Wiem, że nie będzie to łatwe, ale trudno. Ostatecznie nie chodzi o błahostkę. Postaram się zwracać uwagę, czy ktoś nie zachowuje się tak, żeby zwrócić na siebie uwagę – na przykład w towarzystwie czy na przyjęciu. Być może nie ma to jeszcze nic wspólnego z dzisiejszą Ewangelią

o Jezusie i grzesznicy, ale każdy przyzna, że takie zachowanie najczęściej jest bardzo denerwujące. Ktoś bardzo chce znaleźć się w centrum zainteresowania. Robi wszystko, by tak się stało. Ale od razu ściągą na siebie złe spojrzenia, jak jawno grzesznica, która nieproszona wtargnęła do domu faryzeusza Szymona i wywołała niemałe zamieszanie. Ale Jezus nie widzi tylko zamieszania, dostrzega także jego powód. Kobieta, która je spowodowała, coś gnębi. Czuje się obciążona, wykluczona, a nawet grzeszna. Nic, co jej kazało przyjść nieproszonej i przypaść do nóg Jezusa, nie może być dostatecznym powodem, żeby ją wypędzić czy choćby wyprosić. Na nic mogą zdać się też złe spojrzenia. Co najwyżej, gdyby miały one zadecydować o podjęciu jakichś radykalnych kroków, rozwiązałyby się problem jedynie na jakiś krótki czas, ale nie w sposób odpowiedni i ostateczny. Kto, nie zważając nawet na upokorzenia, chce zwrócić na siebie czyjąś uwagę, robi to najczęściej z jakiejś ważnej potrzeby. Kto „zgrywa się”, jak często nazywamy tego rodzaju zachowania, chce zwrócić na siebie naszą uwagę. Najczęściej je dotkliwie odczuwanej obawy, że jest się niezauważonym, niebranym poważnie, pominiętym, zbyt cennym. Temu, kto zdobędzie się na trochę odwagi, by przypatrzeć się nieco dokładniej i dostrzec głębsze powody takiego zachowania, prawdopodobnie również nie uda się rozwiązać jego problemu, ale z pewnością okaże więcej zainteresowania. Zainteresowanie zaś jest pierwszym krokiem do zrozumienia. A kto rozumie, łatwiej też przebacza.

Niedziela XII W Ciągu Roku – 20.06.2010

Łk 9,18-24

Gdy Jezus modlił się na osobności, a byli zapytaniem: „Za kogo uważają Mnie tłumy?”. Oni odpowiedzieli: „Za Jana Chrzciciela; inni za Eliasza; jeszcze inni mówią, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał”. Zapytał ich: „A wy, za kogo Mnie uważacie?”. Piotr odpowiedział: „Za Mesjasza Bożego”. Wtedy surowo im przykazał i napomniął ich, żeby nikomu o tym nie mówili. I dodał: „Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; będzie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie”. Potem mówił do wszystkich: „Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprzestarego siebie, niech co dnia weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladować. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa”.

Refleksja niedzielną:

„Czy masz mnie za głupca?” – tak zirytowani pytamy, gdy mamy wrażenie, że ktoś nas lekceważy. Jezus nie zirytowany, ale z ciekawości stawia w dzisiejszej Ewangelii swoim uczniom dwa podobne pytania. Najpierw pyta ich zupełnie ogólnie, za kogo uważają Go ludzie. Opinie są bardzo różne. Następnie chce się dowiedzieć, i to konkretnie, za kogo uważają Go sami uczniowie. Tym razem nie daje im żadnych szans, by mogli niezobowiązująco ukryć się za przypadkowo dobranymi opiniami ludzi. Muszą się zadeklarować, wyznać, kim jest dla nich Mistrz. Nie znamy odpowiedzi ich wszystkich. Wydaje się, jakby Piotr odpowiedział za nich wszystkich: „Za Mesjasza!” Zdarzyło się to prawie 2000 lat temu.

Dzisiaj Jezus spogląda na nas i pyta każdego z nas z osobna: „Za kogo ty Mnie uważasz? Jaką rolę powinienem odgrywać w twoim życiu: główną albo tylko nic nie znaczącą, drugoplanową?” Obok nas nie ma Piotra. Odpowiedzi musi udzielić każdy z nas z osobna, odpowiedzieć w swoim imieniu. A Jezus mówi dalej, że ocalimy nasze życie, jeśli z Jego powodu je stracimy. Znaczy to tyle, że im więcej w moim życiu będę pozostawiał miejsca Jezusowi, tym bardziej moja osoba będzie schodziła na drugi plan. Ale jednocześnie tym bardziej będę stawał się „wolny od samego siebie”, tym bardziej będzie stało się dla mnie jasne, co ze swoimi talentami mogę zrobić w duchu Jezusa. Jezus pyta nas codziennie, za kogo Go uważamy. Jaka jest twoja odpowiedź?

Ks. Jerzy Popiełuszko ogłoszony błogosławionym

Ksiądz Jerzy Popiełuszko został beatyfikowany. Od tej pory przed nazwiskiem kapelana „Solidarności” będzie się dodawał przymiotnik „błogosławiony”. Jego święto będzie obchodzone 19 października – w dniu jego męczeńskiej śmierci.

We Mszy św. 6 czerwca, na Placu Piłsudskiego w Warszawie uczestniczyło około 140 tysięcy wiernych. Honorowymi gośćmi byli między innymi matka księdza Jerzego, Marianna, oraz jego rodzeństwo. Przyjechali też związkowcy z „Solidarności”. W Mszy św. uczestniczyło około 100 biskupów i dwóch tysięcy księży, pod przewodnictwem wysłannika Stolicy Apostolskiej.

Nabożeństwo celebrował arcybiskup Angelo Amato, prefekt watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. W słowie wstępnym arcybiskup Kazimierz Nycz powiedział, że dzisiejsza beatyfikacja to wielki dzień dla Archidiecezji Warszawskiej, Kościoła katolickiego i Ojczyzny. Stołeczny metropolita zwrócił uwagę, że w ten sposób wysłuchana została modlitwa milionów wiernych, którzy odwiedzali grób księdza Jerzego Popiełuszki i modlili się w intencji jego beatyfikacji. Na zakończenie mszy arcybiskup Nycz wyraził nadzieję, że ksiądz Jerzy będzie kiedyś kanonizowany oraz że zostanie orędownikiem polskiej jedności i zgody.

KALENDARZ LITURGICZNY

NIEDZIELA XI ZWYKŁA, 13 CZERWIEC 2010.

Słowo Boże: 2 Sm 12,1-7.10.13; Ga 2,16.19-21; Łk 7,36-8,3

Dzisiaj ofiary na tacę na WSD w Ełku

PONIEDZIAŁEK, 14 czerwiec 2010.

Wsp. Bł. Michał Kozala, b, m

Słowo Boże: 2 krn 18,3-8.12-17.22; Mt 5,38-42

WTOREK, 15 czerwiec 2010. Wsp. bł. Jolanty, z

Słowo Boże: 2 krn 18,25-31a.33-34; Mt 5,43-48

+Ks. Kan. Józef Adamczyk – 2008

ŚRODA, 16 czerwiec 2010. Dzień powszedni

Słowo Boże: 2 krn 2,1.6-14; Mt 6,1-6.16-18

CZWARTEK, 17 czerwiec 2010

Wsp. Św. Alberta Chmielowskiego, z

Słowo Boże: Syr 48,1-14; Mt 6,7-15

PIĄTEK, 18 czerwiec 2010. Dzień powszedni

Słowo Boże: 2 krl 11,1-4.9-18.20; Mt 6,19-23

SOBOTA, 19 czerwiec 2010. Dzień powszedni

Słowo Boże: 2 krn 24,17-25; Mt 6,24-34

NIEDZIELA XII ZWYKŁA 20 CZERWIEC 2010

Słowo Boże: Za 12,10-11; Ga 3,26-29; Łk 9,18-24

PONIEDZIAŁEK, 21 czerwiec 2010.

Wsp. Św. Ałojzego Gonzagi, z

Słowo Boże: 2 Krl 17,5-8.13-15a.18; Mt 7,1-5

WTOREK, 22 czerwiec 2010. Dzień powszedni

Słowo Boże: 2 Krl 19.9b-11.14-21.31-35a.36; Mt 7,6.12-14

ŚRODA, 23 czerwiec 2010. Dzień Powszedni

Słowo Boże: 2 Krl 22,8-13;23,1-3; Mt 7,15-20

Dzień Ojca

CZWARTEK. 24 czerwiec 2010. UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA

Słowo Boże: Iz 49,1-6; Dz 13,22-26; Łk 1,57-66.80

PIĄTEK, 25 czerwiec 2010. Dzień Powszedni

Słowo Boże: 2 krl 25,1-12; Mt 8,1-4

SOBOTA, 26 czerwiec 2010. Dzień Powszedni

Słowo Boże: Lm 2,2.10-14.18-19; Mt 8,5-17

NIEDZIELA XIII ZWYKŁA, 27 CZERWIEC 2010

Słowo Boże: 1 Krl 19,16b.19-21; Ga 5,1.13-18; Łk 9,51-62

Dzisiaj puszka na KUL Jana Pawła II



Ks. Prałat Zbigniew Bzdak – proboszcz parafii

Procesja Bożego Ciała – przeżycie duchowe czy festyn?

Uroczystość Bożego Ciała została zapoczątkowana w XIII wieku we Francji, najpierw w Liege a w XIV wieku w całej Francji, Hiszpanii, Niemczech i Polsce. Początkowo nie wiązała się ona z procesją, która została wprowadzona nieco później.

Początkowo procesja miała charakter błagalny. Obchodząc pola, które chciano oddać pod szczególną opiekę Bożą, zatrzymywano się w określonych czterech miejscach (w nawiązaniu do czterech stron świata). W tych miejscach błogosławiono najpierw przez odczytanie początku czterech Ewangelii, a następnie odbywało się błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Z czasem procesja ma charakter uwielbienia Chrystusa. Noszono Najświętszą Hostię w złoconej monstrancji idąc ulicami miast i wiosek, zatrzymując się przy czterech ołtarzach, aby przeczytać Ewangelię. Wykonywano szczególnie uroczyste śpiewy chóralne, zdobiono ołtarze zielonym drzewem i kwieciami, układano dywany kwieciste na drodze Najświętszego Sakramentu.

Różne stowarzyszenia i cechy rzemieślnicze w paradnych strojach z chorągiewkami, a także rycerze i wojsko chciały się jak najpiękniej zaprezentować na procesji. Ciekawy jest opis procesji Bożego Ciała przy kościele św. Benona w Warszawie (koniec XVIII w.), „Kościoł i dziedziniec kościelny pełen był światła i kwiatów. Dwunastu asystentów niosło dymiące kadzielnice. Gromada chłopczyków w biało-złoty ubraniach sypała kwiaty przed Najświętszym Sakramentem. Kapłani kroczący przed monstrancją byli odziani w najdroższe kapy. Najwspanialszy był jednak baldachim, niesiony przez sześciu najznakomitszych mężczyzn. Księżniczki i panie z najwyższej arystokracji pracowały przy jego ozdobie: kwiaty i różne symbole wyobrażające Najświętszy Sakrament były na nim wyhaftowane, poczet młodzieńców przybranych w srebrno-złote szaty wyobrażających cherubinów postępował za monstrancją”

Aby to radosne święto przedłużyć obchodzono je także przez osiem dni (oktawa) z krótszą już procesją ale na zakończenie oktawy była ona znowu okazała z czterema ołtarzami i czytana przy każdym Ewangelią. Zakończeniem oktawy było błogosławień-

stwo wianków z pierwocin wiosny – kwiatów, ziół, młodych pędów zbóż. Uczestnicząc we Mszy św. i procesji ludzie wyrażali wiarę w obecność Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi, a więc w prawdziwą i rzeczywistą obecność Pana konsekrowanym Chlebie i Winie – w Ciele i Krwi.

Dzisiaj wydaje się, że coraz bardziej traktujemy to święto jak festyn, żeby nie powiedzieć jak piknik. Bez należytego skupienia, rozmodlenia, rozśpiewania. Wielu zachowuje się jak oglądacze i komentatorzy, a nie jak uczestnicy uroczystości religijnej. Nawet strój niektórych kobiet czy dziewcząt świadczy, że to nie ta okazja i nie ta uroczystość. Słychać wiele głośnych rozmów i śmiechu, jedynie garstka idących w religijnym skupieniu ze śpiewem wielbiącym Pana Jezusa.

Tak niewiele było dzieci i młodzieży, jakby „te sprawy ich nie interesowały”. Rodzice, pokażcie swoim dzieciom drogę do Jezusa, do Eucharystii, do właściwego traktowania procesji. Koniecznie trzeba powrócić do godnego przeżywania tego święta, wyrażającego postawę wdzięczności i uwielbienia Boga za ten największy i najpiękniejszy dar jakim jest Eucharystia. Przedłużeniem Bożego Ciała była oktawa, czyli osiem dni świętowania Eucharystii.

Niestety, nie było z kim zorganizować codziennej wieczornej procesji przed Bazyliką. Oktawa ta ma wielowiekową tradycję i ma ona głębokie uzasadnienie. Uczy nas miłości do Jezusa Eucharystycznego, uczy nas miłości do Eucharystii, bez której my, chrześcijanie nie umiemy i nie chcemy żyć. Dzięki wszystkim, którzy to rozumieją. Mam nadzieję, że inni pręcej czy później też to zrozumieją. „Panie, dobry jak chleb, bądź uwielbiony od swego Kościoła” – teraz i zawsze.



BĄDŹMY ŚWIADKAMI MIŁOŚCI

Pasterze Kościoła w Polsce napisali List na temat małżeństwa i rodziny nawiązujący do hasła tego Roku Kościelnego „BĄDŹMY ŚWIADKAMI MIŁOŚCI”. Biskupi zakończyli list słowami: „Umiłowani w Chrystusie Panu! Kończąc, pragniemy zwrócić uwagę, na wydany w tym roku przez Konferencję Episkopatu Polski dokument pt. „Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie”. Bardzo serdecznie zachęcamy do jego lektury i rozmowy o nim w rodzinach. Dzisiejszy fragment mówi o swoistym powołaniu człowieka, które pochodzi od Boga, a także jego nadprzyrodzonym charakterze. Z uwagą przeczytajmy poniższy fragment:

Chrystus objawieniem pełni prawdy o człowieku

34 Wcielenie objawiło budzącą „zdumienie” wartość każdego człowieka, a równocześnie nadało wszystkiemu, co ludzkie, nadprzyrodzoną i sięgającą w wieczność perspektywę. „Człowieczeństwo bowiem zostało podniesione w ziemskim narodzeniu Boga. Natura ludzka została przyjęta do jedności Boskiej Osoby Syna”. Oto poczęcie jest sposobem zaistnienia Wiekuistego w czasie, a ofiarowane Bogu łono konkretnej kobiety – dziewicy Maryi – to miejsce Wcielenia Słowa Bożego.

35 Jezus Chrystus narodzony w Betlejem pokazuje jasno, że na poczęcie, na kobietę brzemienną, na dziecko poruszające się w maczycznym łonie, na nadchodzący czas rozwiązania, na poszukiwanie miejsca na poród, rodzenie, owijanie niemowlęcia w pieluszki, ochronę dziecka i matki, maczyczne łono i piersi karmiące należy patrzeć jak na coś godnego najgłębszej czci, gdyż Słowo przyjęło ludzkie ciało, aby je przebóstwić. W encyklice *Ecclesia de Eucharystia* czytamy wręcz: „Maryja w pewnym sensie jest «tabernakulum» – pierwszym «tabernakulum» w historii, w którym Syn Boży (jeszcze niewidoczny dla ludzkich oczu) pozwala się adorować Elżbiecie, niejako «promieniując» swoim światłem poprzez oczy i głos Maryi”. Taki sposób wysławiania się każe widzieć w poczynaniu, rodzeniu, w ludzkim

ciele, w świetle oczu i w głosie przestrzeń, w której dzieje się wielkie misterium, a nie tylko zwykły fakt biologiczny.

36 Kolejny etap objawienia godności i ceny człowieka w oczach Boga stanowi Odkupienie: „Krzyż mówi do końca, i mówi ponad wszelką miarę, ponad wszelki argument rozumu i wiary, kim w oczach Boga, w Jego odwiecznym planie miłości jest człowiek! Mówi to raz na zawsze i nieodwracalnie”. Stwierdzenie, że nasze ciało jest Ciałem Chrystusa, to nie zwrot retoryczny, lecz „prawdziwy fundament niezniszczalnej godności” każdego człowieka oraz życia w ciele.

Jezus Chrystus, który umiłowałwszy wspólnotę Kościoła wydał za nią samego siebie, pozostaje niedościgłym wzorem wzajemnego oddania w małżeństwie. On nie szukał tego, co dla niego wygodne, ani nie miłował jedynie słowem i językiem, lecz cichy i pokorny sercem szedł drogą krzyżową wiedząc, że trzeciego dnia zmartwychwstanie. Ukazując zatem Jezusa jako żywy ideał świętości małżeńskiej, nigdy dosyć przypominać, że prawdziwy dar z siebie samych domaga się postawy wyrzeczenia i samozaparcia w każdej chwili codziennego życia małżeńskiego i rodzinnego. Mądrość krzyża i logika ziarna, które obumiera, aby wydać plon są niezbędne do pełni szczęścia w małżeństwie. (cdn)

Treść jednego słowa

„Ojczel!”. Nie ma słowa słodszy dla uszu, ust i serca ludzkiego. Odczuwał to doskonale pewien zacy starzec. Spotkał on raz podróżnego, a zapytany, czy często się modli, odrzekł: – Wszak to tak wielkie szczęście modlić się! Wieczorem, klęcząc na progu mej chaty, patrzę na zachodzące słońce i powtarzam: „Ojczel, Ojczel!”. – I to cała twoja modlitwa? – A czy istnieje inna, która by tyle treści w sobie zawierała? Nieraz wypowiedziawszy to jedno słowo, umilknę i widząc stada powracające z pastwiska, aby dać nam słą wełnę, karmić nas swym mlekiem, czuję, że modlitwa moja jest prawdziwa i najlepsza i przez całą wieczność rozmyślam nad treścią tego jednego słowa: „Ojczel!”. Patrzę na niebo i widzę chmury przesuwające się po nim i zasypujące ziemię kroplami życiodajnego deszczu, dzięki któremu zielenieją łąki i dojrzewają plony, i znów powtarzam: „Ojczel! Ojczel! Ty żyjesz wiecznie, nie starzejesz się nigdy, ludzie nie mogą pozbawić Cię życia, tak jak zabili moje biedne dzieci”.

Mówiąc tak, biedny starzec rozplakał się, pochylił głowę na piersi i słyszano, jak szepetem powtarzał: „Ojczel! Ojczel!”.

(Przymierze z Maryją nr 3/2002 r.)



Ks. Radosław Góralski

Wy dajcie im jeść!

Trwamy w czasie, w którym kościół adoruje, niejako dotyka dwóch wielkich tajemnic naszej wiary; tajemnicy Boga – Trójcy Przenajświętszej i tajemnicy eucharystii – a więc tajemnicy obecności Boga pośród nas. Zarówno jedna, jak i druga są zadziwiające i niezwykle. Bóg Potężny, Wszechmocny i Wszechmogący, którego nie mogą objąć ani niebiosa ani ziemia, a rozum ludzki jest wprost bezradny, daje się złożyć w ludzkich dłoniach, daje się zamknąć w kawałku chleba. Wielki Bóg, podejmuje ryzyko bezgraniczne i wprost szaleńcze, ten człowiek który może go przyjąć, może go też zniszczyć.

Mamy rok kapłański dlatego przenosimy się do wieczernika, gdzie oprócz kapłaństwa zostaje ustanowiona Eucharystia. Wielki sakrament miłości. Chrześcijanie w pierwszych wiekach nazywali Eucharystię Ucztą Miłości – a św. Paweł przekazuje z niezwykłą pieczołowitością w tekście który jest najstarszym przekazem wydarzeń z wieczernika: „ja otrzymałem od Pana to co wam przekazuję: że Pan Jezus tej nocy, której został wydany wziął chleb i odmówiwszy dziękczynienie podał swoim uczniom, mówiąc <bierzcie i jedzcie to jest ciało moje>”. Uważa te słowa za kluczowe, bo one dotyczą rzeczy najważniejszej – można by powiedzieć sedna.

Eucharystia – żywa i prawdziwa, rzeczywista obecność Chrystusa jest dopełnieniem Jego obietnicy, że będzie z nami, że nas nie zostawi, że nie jesteśmy ani nie będziemy sami. Tylko że my tego często nie widzimy. Mało korzystamy z Jego obecności – a liczymy na cuda! Tylko jakie? Czasem tłumaczymy się, że nie jesteśmy godni. I od razu ciśnie się na usta odpowiedź: a kto jest godny?

Przecież w czasie każdej mszy św. wypowiadamy słowa; „Panie nie jestem godzien...”. To On Bóg czyni nas godnymi przez swoją łaskę. „Powiedź tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja”.

Żeby nawiązać do słów Jezusa, do jego tzw. Mowy Eucharystycznej z ewangelii janowej: „Kto spożywa moje ciało i krew moją pije, ma życie wieczne, a ja go wskreszę w dniu ostatecznym”. Nie były to proste słowa. Wiemy, że od tego momentu wielu Jego uczniów odeszło od niego i już za nim nie chodzili. I to dramatyczne pytanie skierowane do apostołów: „Czy i wy chcecie odejść?”

Stać się eucharystycznym – niewidzialnym i dobrym jak Bóg. Czasem narzekamy, że czasy są trudne. Tak owszem są, ale takie też i były, a nie wiemy jakie będą – może jeszcze trudniejsze? Na czym więc polega owa trudność? Na tym, że człowiek zapomniał o Bogu, zapomniał o duszy, zapomniał o Jego tęsknocie. Św. Jan Maria Vianney, patron tego roku mawiał, że nie wolno dopuścić i pozwolić by Jezus był sam, opuszczony. Trzeba z Nim być, zostawić wszystko i być z Nim w Jego samotności. Cierpienie dzielone – połowa cierpienia, radość dzielona – podwójna radość. Tak nie wiele trzeba!

Pomyślmy o tej ewangelii ukazującej fakt rozmnożenia chleba i Jezusowe zdanie wyrażone w słowach: „Wy dajcie im jeść”. Jak skoro nie mamy? Skąd na pustyni? A jednak wystarczy niewiele, wystarczy przynieść to „nic” i oddać to Bogu. A on uczyni z tego tak wiele, że jeszcze zostanie. I to jest tajemnica ufności, pokory i Eucharystii. Bóg, który nie myśli o sobie, nakarmił rzesze. To niewiele, stało się obfitością. Nie zabrakło chleba – oby też nigdy nie zabrakło nam miłości.



Cześć dla Jezusa Eucharystycznego

Sercem każdego kościoła jest tabernakulum z płonąca lampką przypominającą o obecności Jezusa. Czy ta obecność jest przez nas naprawdę zauważalna, czy miłość Jezusa w Najświętszym Sakramencie spotyka się z naszą miłością? Wielu z nas katolików doskonale wie, jak wielką wartość ma przebywanie z Jezusem utajonym w Najświętszym Sakramencie. Przychodzimy do kościoła, by pomodlić się i oddać cześć Panu Jezusowi w tabernakulum, to są chwile bezcenne, wpatrujemy się w Jezusa, On milczy, abyśmy mogli wypowiedzieć przed Nim swoje życie, swoje problemy, słuchamy, gdy On przemawia łagodnie swą cichą i pokorną obecnością. W dzisiejszym czasie narzekamy na nerwowość, zmęczenie, samotność itd, a przecież adoracja Najświętszego Sakramentu, gdzie przebywa Pan Jezus jest bogactwem na wszystkie nasze problemy. Ma moc przywracania równowagi ducha, uspokaja i wzmacnia. Uczestniczymy w nabożeństwach eucharystycznych, adoracjach Najświętszego Sakramentu przecież tyle jest oka-

zji w naszym życiu. Obecność nasza w kościele przed Najświętszym Sakramentem ubogaca nasze życie i jest źródłem wszelkich łask. Nie troszczymy się o to, aby przypodobać się ludziom, by zdobyć uznanie u nich „chcimy przypodobać się wyłącznie Panu Jezusowi”. Z naszej strony nie trzeba wiele, abyśmy żyli wiarą w eucharystyczną obecność Pana Jezusa i ufam, że każdy z nas w hojności swego serca znajdzie jakiś dar dla Niego, dar, że Jezus jego kocha i pragnie być obecny w twoim sercu. „Usłysz o Panie moją modlitwę, przyjmij moje błaganie, w wierności swojej, wysłuchaj mnie w swej sprawiedliwości” (Ps 143). *(Jadwiga)*



Wierność na co dzień...

Pytały Go tłumy: Cóż więc mamy czynić? (Łk 3,10). Oto pytanie, które zostało skierowane na pustyni Judzkiej do Jana Chrzciciela. Odpowiedź, jakiej wówczas udzielił, przypominała orędzie prorockie: praktykujcie sprawiedliwość i miłosierdzie, I my „dzisiaj szukamy recepty na szczęście. Czy możemy się czegoś nauczyć od Jana? Jan określa najpierw, które to „kręte drogi” muszą być wyprostowane. Chodzi tu bez wątpienia o drogi i sprawiedliwości, miłości, wzajemnego szacunku, braterstwa... Zatem, nic nowego!

Powraca odwieczna prawda: droga do Boga przechodzi obowiązkowo „przez bliźniego”. Jan nie pragnie, aby jego słuchacze zerwali ze światem. Radzi, aby każdy z nich pozostawał na swoim miejscu. Aby czynił to, co do tychczas czyni, tyle, że w lepszy, doskonalszy sposób. Liczy się wierność na co dzień. Nieporozumienie naszych czasów polega na tym właśnie, że czujemy się upoważnieni do prowadzenia życia według własnego uznania. Może zapominamy, że jak nie jest możliwe stworzenie Boga na własne podobieństwo, tak nie

jest możliwe stworzenie moralności na własny użytek. Bardzo często stajemy zdezorientowani i niepewni. A to z tej przyczyny, że tak naprawdę nie jesteśmy gotowi do „czynienia” Często nasz rozum jest zaciemniony, ponieważ nasze postępowania nie jest przejrzyste.



Może więc zamiast szukać rozpaczliwie przekonywujących racji naszej wiary, postaramy się, aby stał się bardziej przekonywujący styl naszego życia. Chrystus nigdy nie odrzucał grzeszników. Co więcej, siadał z nimi przy jednym stole... Ale to oni mieli odwagę skierowania pytania: Co mamy czynić/ A pytali nie tylko z czystej ciekawości. Jest to pytanie bardzo ryzykowne, ponieważ Bóg nie pozwala po zadaniu pytania wracać do domu i zastanawiać się, czy warto, czy się opłaca. On żąda odpowiedzi jednoznacznej i natychmiastowej. Przyjęcie Boga w nasze życie to nie kwestia opłacalności, ale problem zmiany, nawrócenia, które trzeba podjąć... pozostając na miejscu.

(Irena)



Bazylika Mniejsza **p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach**

Adres parafii: 16-500 Sejny, Plac Św. Agaty 1 tel.: 87 5162141
Konto bankowe: BS Sejny 20 93540007 0000 0000 0635 0003
Proboszcz parafii: ks. prałat Zbigniew Bzdak, e-mail: ksbzdak@diecezja.elk.pl
Wikariusze: ks. Radosław Góralski, ks. Piotr Świędrowski, ks. Bernardas Augaitis.

Zapowiedzi przedślubne:

Robert Lenczewski, kawaler, Rudawka, Parafia św. Izydora w Smolanach i **Agnieszka Wiśniewska**, panna, Sejny, Parafia tutejsza.

Michał Łapiński, kawaler, Szczuczyn, Parafia Imienia NMP i **Karolina Herbszt**, panna, Sejny, Parafia tutejsza.

Mariusz Namiośto, kawaler, Sejny, Parafia tutejsza i **Danuta Damulewicz**, panna, Radziucie, Parafia tutejsza.

Krzysztof Saładonis, kawaler, Jeziorki, Parafia MB Częstochowskiej i **Renata Hołubowicz**, panna, Stabieńczyzna, Parafia tutejsza.

Karol Grzegorz Brzostowski, kawaler, Szyldak, Parafia Wniebowzięcia NMP w Rychnowie i **Marta Krywanis**, panna, Sejny, Parafia tutejsza.

Wojciech Linkiewicz, kawaler, Sejny, Parafia tutejsza i **Ewelina Brodziuk**, panna, Cewice, Parafia Wniebowzięcia NMP.

Módlmy się za narzeczonych, aby z wiarą i roztropnie przygotowali się do zawarcia sakramentu małżeństwa.

Sakrament Dojrzałości Chrześcijańskiej (Bierzmowanie):

w języku litewskim udzielił dnia 30/05/2010 J.E. Bp **Arunas Poniskaitis**, Biskup Pomocniczy Wileński:

Renata Bałulis, Romuald Bałulis, Aneta Chmielewska, Rajmund Czerlanis, Wioletta Czerlanis, Wioletta Czur-lanis, Elżbieta Dochód, Gintautas Gasperowicz, Jonas Gasperowicz, Tomasz Grablunas, Waldas Jakubowski, Zenon Jancza, Michał Jarzembowicz, Tomasz Kibisz, Wida Klimasara, Aneta Klucznik, Daiwa Kulesza, Jó-zef Łojuk, Żaneta Maciukanis, Iwona Maksimowicz, Aldona Marcinkiewicz, Piotr Marcinkiewicz, Aneta Misiukanis, Rajmund Misiukanis, Loreta Niewulis, Ar-tur Pachutko, Tomasz Paszkiewicz, Adam Pieciukanis, Albert Pojawis, Artur Soroka, Dariusz Szczerbiński, Piotr Tałandzis, Paweł Turek, Vytautas Turek, Martyna Wiaktor, Artur Wichert, Jurgita Zubowicz

Odeszli do wieczności:

† Józef Pietranis, Sejny (l. 59) zm. 21/05/2010

† Jan Zubowicz, Sejny (l. 82) zm. 31/05/2010

Sakrament małżeństwa:

05/06/2010

Katarzyna Wichert i Adam Urbański

Sakrament Chrztu Świętego:

23/05/2010 Kamil Maksimowicz

03/06/2010 Agata Mangone

05/06/2010 Sylwia Misiukanis, Jolanta Misiukanis

Litania

Modłę się, Boże, żarliwie.
Modłę się, Boże, serdecznie:
Za krzywdę upokorzonych,
Za drżenie oczekujących,
Za wieczny nie powrót zmarłych,
Za konających bezsilność,
Za smutek niezrozumianych,
Za beznadziejnie proszących,
Za obrażonych, wyśmianych,
Za głupich, złych i małuczkich,
Za tych, co biegną zdyszani
Do najbliższego doktora.
Za tych, co z miasta wracają
Z bijącym sercem do domu,
Za potraconych grubiańsko,
Za wygwizdanych w teatrze,
Za nudnych, brzydkich, niezdarnych,
Za słabych, bitych, gnębionych,
Za tych, co usnąć nie mogą,
Za tych, co śmierci się boją,
Za czekających w aptekach
I za spóźnionych na pociąg,
Za wszystkich mieszkańców świata,
Za ich kłopoty, frasunki.
Troski, przykrości, zmartwienia,
Za niepokoje i bóle,
Tęsknoty, niepowodzenia,
Za każde drgnienie najmniejsze,
Co nie jest szczęściem, radością,
Która niech ludziom tym wiecznie
Przyświeca jeno życzliwie -
Modłę się, Boże, serdecznie,
Modłę się, Boże, żarliwie!

Julian Tuwim

Ogłoszenia duszpasterskie

1 Czerwiec to miesiąc naszej szczególnej modlitwy do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Przez udział w nabożeństwach czerwcowych wynagradzamy Bożemu Sercu grzechy nasze i bliźnich, wszelkie zniewagi i braki w wierze, dziękujemy za Boże miłosierdzie i prosimy o wytchnienie oraz pociechę w codziennych troskach. Pamiętajmy, że Serce Jezusowe jest jedynym źródłem zdolnym rozgrzać serca ludzi do miłości Boga i bliźniego. Nabożeństwa czerwcowe w niedzielę o 17.00, a w tygodniu po Mszy wieczornej.

2 Zbliża się koniec roku szkolnego. Pragniemy dziękować Duchowi Świętemu za dobre natchnienia, zdolności i Jego światło, które pomaga ludzkiemu rozumowi w poznawaniu świata i ludzi. Uroczyste zakończenie roku szkolnego w kościele dla dzieci będzie na Mszy św. we czwartek, 24 czerwca, w uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela o godz. 9.00. Zapraszamy na tę Mszę św. dzieci, ich rodziców i wszystkich nauczycieli. Natomiast młodzież naszego Liceum i Zespołu Szkół Techniczno-Rolniczych oraz Gimnazjum zapraszamy na Mszę św. kończącą rok szkolny w środę, 23 czerwca o godz. 9.00. Zachęcamy, aby przy tej okazji skorzystać z sakramentu pokuty.

3 We wtorek, 23 czerwca, obchodzimy Dzień Ojca. Podczas Eucharystii będziemy modlić się za ojców z naszej wspólnoty parafialnej. Zapraszamy szczególnie ojców i dzieci. Modlitwami obejmujemy wszystkich ojców, aby godnie i z miłością wypełniali swoje obowiązki w codziennych staraniach o własne rodziny.

4 Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, który przygotował drogę Panu Jezusowi obchodzimy we czwartek, 24 czerwca. W Litani do wszystkich świętych jest wymieniany na pierwszym miejscu, zaraz po Maryi. To wielki nauczyciel i świadek Bożej Prawdy, który za nią był gotów oddać życie. Ciesząc się narodzinami świętego Jana Chrzciciela, warto zastanowić się nad swoim życiem, nad zgodnością naszych czynów, słów i postaw z wyznawaną przez nas wiarą i pobożnością.

5 U progu czasu wakacyjnego pamiętajmy, że od Boga i Jego przykazań nie ma wakacji, a na urlop warto zabrać ze sobą różaniec, modlitewnik lub Pismo Święte. Nie zapominajmy też, że każda niedziela jest drogowskazem na wakacyjnej drodze. Bez tego drogowskazu łatwo się zagubić, a szatan nie odpoczywa, w wakacje żniwuje.

6 Dalszy ciąg remontu naszego klasztoru poddominikańskiego rozpoczniemy kontynuując wymianę okien od strony południowej i zachodniej. Nasz wniosek do Ministerstwa Dziedzictwa Narodowego o dofinansowanie tej inwestycji został przyjęty i otrzymamy na ten cel 50 tys. złotych z naszym wkładem prawie 6 tys. złotych. Również Urząd Marszałkowski przyznał nam dotację 30 tys. złotych na sporządzenie programu konserwatorskiego i projektu kolorystycznego elewacji Bazyliki na podstawie badań konserwatorskich, architektonicznych i ekspertyz technicznych. Niestety nie otrzymaliśmy pieniędzy od Podlaskiego Konserwatora Zabytków na renowację ołtarza św. Antoniego Padewskiego – staraliśmy się o to już drugi raz; również wniosek o dofinansowanie dalszych prac przy wirydarzu oraz przy naprawie kopuły północno-zachodniej baszty nie zyskał aprobaty Urzędu Marszałkowskiego.

Będziemy ratować nasze zabytki na ile będziemy w stanie to zrobić. Nie mniej jednak zbieramy pieniądze na wkład własny obu zaakceptowanych wniosków i otrzymanych dotacji. Ofiary na te cele można składać w kopertach wyłożonych na stoliku pod chórem, wysokość ofiar jest taką na jaką stać każdą rodzinę. Ofiary będą odnotowane w księdze ofiarodawców i umieszczeni ofiarodawcy w „Siewcy”. Wkrótce także rozpoczniemy remont kapitalny domu parafialnego od wymiany pokrycia dachowego, wstawieniu okien dachowych i naprawieniu kominów. Taki plan jest na ten rok. Jest już gotowy projekt budowlany remontu domu wraz ze wszystkimi instalacjami. Projekt kosztuje 24 tysiące złotych. W ramach projektu poszukujemy również najlepszego rozwiązania ogrzewania naszej Bazyliki i domu parafialnego. Bierze się pod uwagę jako źródło ciepła tzw. pompy ciepła.

Pielgrzymka

do Santiago de Compostela (Hiszpania)

Organizujemy pielgrzymkę autokarową do Hiszpanii, do sanktuarium Św. Jakuba Apostoła – Santiago de Compostela. Jest to miejsce, do którego prowadzi szlak pielgrzymkowy (kiedys pieszo) z najdalszych zakątków Europy. Po drodze odwiedzimy Ars (św. Jan Maria Vianey), Lourdes (miejsce objawień Matki Bożej, miejsce wielu uzdrowień chorych z całego świata) i La Salette (sanktuarium Matki Bożej Płaczącej położone w Alpach). Czas pielgrzymki: 10-21 wrzesień br. Koszt: około 570 EURO. Zapraszamy – już można się zapisywać – zaliczka 300 zł.

Intencje mszalne 13–27.06.2010 r.

NIEDZIELA XI W CIĄGU ROKU, 13 czerwca 2010

07:00 +Antoni Okulanis
08:30 +Robert (19 rocz.) i z rodz. Milewskich
10:00 +Antoni Gerwel (greg13)
11:30 Intencja Nieustającego Różańca
Żegary: 10.00 +Antoni Mielech +Antoni Magalengo
13:00 (LT) +Józef Masionis +Antoni +Ewa +Jan
+Józef Malinowski +Julianna Gaus
Krasnowo: Za parafian
17:30 +Helena (20 rocz.) +Czesław Maksimowicz

PONIEDZIAŁEK, 14 czerwca 2010

06:30 +Antoni Suszczewicz +Genowefa +Jerzy
Leończyk
06:30 +Helena (3 rocz.) +Józef Luto
08:00 +Antoni Gerwel (greg14)
08:00 +Czesław +Wacław +Henryka +Weronika
z rodz. Pietkiewiczów i Gobczyńskich
08:00 +Antoni +Aniela Janczulewicz
17:30 +Stanisława Jatkowska (m-c od pogrzebu)
17:30 +Antoni Plikunas
17:30 +Marianna Malinowska (4mc)

WTOREK, 15 czerwca 2010

06:30 O miłosierdzie Boże dla Marcina
06:30 +Anna +Stanisław +Sławomir Korzeniemy
08:00 Dziękczynna i o błóg. Boże dla Ireny i Stefana
Tokarskich w 35 rocz. ślubu
08:00 +Antoni Gerwel (greg15)
17:30 Dziękczynna i o błóg. Boże dla Barbary
i Ryszarda Milewskich i dla rodziny
17:30 +Stanisław Bizio (1 rocz.)
17:30 +Anna Jurgielewicz (miesiąc od pogrzebu)

ŚRODA, 16 czerwca 2010

06:30 +Stanisław +Anna Ignatowicz
08:00 +Antoni Gerwel (greg16)
08:00 +Janina +Józef Bocheńscy
17:30 O błóg. Boże i zdrowie dla Aliny
17:30 +Scholastyka +Antoni Sarnecki i ich rodzice

CZWARTEK, 17 czerwca 2010

06:30 +Stanisław Maciszewski
06:30 +Aleksander +Weronika Fiedorowicz
08:00 +Antoni Gerwel (greg17)
08:00 +Joanna +Zygmunt (7 rocz.) Kondraccy
17:30 +Antoni +Marianna +Lucjan z rodz. Staśkielów
17:30 +Stefania +Antoni i z rodz. Milewskich
i Skupskich

PIĄTEK, 18 czerwca 2010

06:30 +Antoni Gerwel (greg18)
06:30 +Marta Gulan (7mc)
08:00 +Dorota Andrulowicz (17 rocz.)
08:00 +Ireneusz Chrapowicki

08:00 +Apolonia Stankiewicz (5mc)
17:30 +Irena Suliga (miesiąc od pogrzebu)
17:30 +Stanisław (3 rocz.) +Jerzy (14 rocz.) +Zuzanna (1 rocz.)
17:30 +Henryk Miszkiel (1 rocz.) +Felicja Seroczyńska (12 rocz.)

SOBOTA, 19 czerwca 2010

06:30 +Antoni Gerwel (greg19)
08:00 +Ks. Stanisław Rogowski (15 rocz.) egzekwie
17:30 +Marianna +Bronisław Sojka
17:30 +Józef Żytkowski (28 rocz.)
17:30 +Zofia +Weronika Rutkowsky

NIEDZIELA XII W CIĄGU ROKU, 20 czerwca 2010

07:00 +Antoni Gerwel (greg20)
08:30 +Jadwiga +Stefan Rogalewscy i ich rodzice
10:00 +Grzegorz Siemianis
11:30 +Aleksandra +Czesław Sadłoń
13:00 (LT) +Regina Łatwis
Krasnowo: Za parafian
17:30 +Antoni Sienkiewicz

PONIEDZIAŁEK, 21 czerwca 2010

06:30 +Czesław Lisewski (15 rocz.) egzekwie
07:00 Kaplica Sióstr: +Antoni Gerwel (greg21)
08:00 +Janina +Stanisław Piotrowscy
08:00 +Danuta +Stanisław Bugielscy
08:00 +Alicja +Natalia Paszkiewicz
17:30 +Eugeniusz Woźnialis (4mc)
17:30 +Stanisław Sidor (37 rocz.)
17:30 +Romuald Bartnik (3mc)

WTOREK, 22 czerwca 2010

06:30 O błóg. Boże, opiekę MB Sejneńskiej i zdrowie dla Emilii Wowak
08:00 O błóg. Boże dla Ruty i Jana Żukowskich w 20 rocz. ślubu i dla rodziny
08:00 O błóg. Boże dla rodz. Gerwelów i w gospodarstwie
08:00 +Antoni Gerwel (greg22)
17:30 +Józef Sikorski (2 rocz.)
17:30 +Zofia Wala (2 rocz.)
17:30 +Aniela +Franciszek Jakas +Anna +Jan Rutkowsky

ŚRODA, 23 czerwca 2010

06:30 O błóg. Boże i zdrowie dla Katarzyny
06:30 +Marian Luto (miesiąc od pogrzebu)
08:00 +Władysława +Stanisław Zaborowscy +Jadwiga +Andrzej +Romuald Zabłoccy
08:00 +Czesław +Helena Orłowsky
08:00 +Jonas Krusznis
17:30 +Antoni Gerwel (greg23)
17:30 +Zbigniew Kondzielewski (m-c od pogrzebu)
17:30 +Antoni Maciukanis (2 rocz.)

Wiara źródłem radości

Wiara jest sposobem patrzenia na życie, oczy uzyskują zdolność dostrzegania piękna i harmonii wszystkiego co żyje na tym świecie. Wierzyć znaczy widzieć rzeczy tak, jak widzi Bóg, uczestniczyć w Bożej wizji świata i człowieka. Życie wiarą znaczy włączyć się w egzystencję Chrystusa. Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy.

Z encykliki „Fides et ratio” 1998 r.

CZWARTEK, 24 czerwca 2010

Narodzenie św. Jana Chrzyciela

06:30 +Janina Chatkowska +Janina Pachucka

06:30 +Antoni Gerwel (greg24)

08:00 +Janina Okulanis

08:00 +Jan Kościelak

08:00 +Jan Obuchowski i zm. z rodziny

17:30 +Marianna Tawrel (2mc)

17:30 +Leokadia Kaszkiel (6 rocz.)

17:30 +Jan Zyskowski

PIĄTEK, 25 czerwca 2010

06:30 +Janina Polakowska

06:30 +Mieczysław Żyliński (4mc) +Weronika

08:00 +Antoni Gerwel (greg25)

08:00 +Elżbieta +Jan Brzeziński i ich rodzice

08:00 +Stanisław +Stanisława Draugialis +Zofia Polens

17:30 +Jerzy Aurszkiewicz (3 rocz.)

17:30 +Jan Sojko +Paweł Margiewicz

17:30 +Józef Pietranis (miesiąc od pogrzebu)

SOBOTA, 26 czerwca 2010

06:30 +Władysława Szejnkowska

07:00 Kaplica Sióstr:+Antoni Gerwel (greg26)

08:00 +Jadwiga +Tadeusz +Andrzej Krzywiński

15:00 O błog. Boże dla Nowożeńców

15.45 O błog. Boże dla Nowożeńców

16:30 O błog. Boże dla Nowożeńców

17:30 +Józef i z rodz. Fidrychów i Ambrosiewiczów

17:30 +Lucjan Karłowicz

NIEDZIELA XIII W CIĄGU ROKU, 27 czerwca 2010

07:00 +Władysław Cichanowicz

08:30 +Mateusz Miszkiel

10:00 +Antoni Gerwel (greg27)

11:30 +Maciej Buchowski (22 rocz.)

13:00 (LT)

Krasnowo: Za parafian

17:30 +Władysław Derdzikowski

W NAJBLIŻSZYM CZASIE

PATRONUJĄ NAM:

– 15 VI – bł. Jolanta (1244-1298), księżna, zakonnica, wielka opiekunka biednych i ubogich (wspomnienie obowiązkowe);

– 17 VI – św. Brat Albert Chmielowski (1845-1916), zakonnik, założyciel zgromadzenia albertynów, powstaniec z powstania styczniowego 1863 roku, wybitny malarz, który poświęcił swe życie dla biednych i bezdomnych (wspomnienie obowiązkowe).

– 22 VI – św. Paulin z Noli (353-431), biskup (wspomnienie dowolne);

– tego samego dnia – św. Jan Fisher (1469-1535), biskup i Tomasz More (1478-1535), męczennicy (wspomnienie dowolne);

– 26 VI – św. Cyryl Aleksandryjski (ok. 380-444), biskup, patriarcha i Doktor Kościoła (wspomnienie dowolne);

– tego samego dnia – bł. Zygmunt Gorazdowski (1845-1920), prezbiter, lwowski apostoł Bożego miłosierdzia, zwany ojcem ubogich (wspomnienie dowolne).



Modlitwa do Matki Bożej Kapłanów

Maryjo, Matko Chrystusa Kapłana
Matko kapłanów na całym świecie,
Ty ukochałaś kapłanów w szczególny sposób
bo są oni żywym obrazem
Twojego Jedynego Syna.

Przez całe swoje ziemskie życie
pomagałaś Jezusowi,
a teraz wstawiasz się za nami w niebie.
Błagamy Cię, módl się za kapłanów!
Módl się do Ojca Niebieskiego,
„by posłał robotników na żniwo swoje”.

Módl się, by nie zabrakło nam kapłanów,
Którzy będą udzielać nam sakramentów,
będą wyjaśniać Ewangelię Chrystusa,
i uczyć nas, jak stać się dziećmi Bożymi!

Maryjo, Ty sama uprosz Boga Ojca,
By dał kapłanów, jakich nam potrzeba,
bo Twoje Serce może wszystko
u Niego wyprosić,
Uproś nam kapłanów, którzy będą święci.
Amen.

Z ŻYCIA PARAFII



Boże Ciało '2010



Fot.: L. Przeborowski

SIEWCA

www.sejny.kuria.elk.pl

Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia NMP w Sejnach

Redaguje zespół. Adres redakcji: 16-500 Sejny, Plac Św. Agaty 1, tel: 0875162141.

Wydawca: Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Sejnach. Skład komputerowy: Jan Lupo.

Teksty zamieszczamy na prawach honorowych.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania tekstów oraz zmian tytułów.